Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament na pocztach miesięczny 302,50 mk.
„ do Ameryki 1/2 dolar.
Ogłoszenia na stronie 5-łam. od wiersza petyt na Pomorze 30 mk., na Poznańskie 45 mk., w innych częściach Polski 55 mk.
Adres redakcji i administraji: Chojnice, ul. Człuchowska nr. 18. Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do jakichkolwiek odszkodowań lub do niedostarczonych numerów.

Drukiem i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Stefan Hoffman w Chojnicach.

Nr. 35 Chojnice, czwartek dnia 16 go lutego 1922 Rok 2

Rzeczywistość.

Zestawienie wypadków ostatnich dni, notowanych, jako wiadomości bieżące, może przerazić czytelnika upadkiem moralnym społeczeństwa. Obserwując bowiem codzienne zdarzenia widzimy takie fakty, jak bandytyzm, skandaliczne sprawy sądowe, fałszerstwa, zanik poczucia obowiązkowości. Wszędzie jakby wściekłość niszczycielska, otchłań, jęki i . . . zabawa. Taką jest smutna rzeczywistość.

Bo oto bandyci w Skolimowie pod Warszawą mordują całą rodzinę, szesnastu więźniów ucieka po rozbrojeniu strażników z Grodziska, 10 urzędników sądownie odpowiada za kradzież banknotów i za złe spełnienie obowiązków przy tak ważnej czynności, jak palenie pieniędzy, setki rodaków z braku należytej opieki umiera codzień na kresach granicznych, a jeszcze nie brak fałszerstw, oszustwa i szpiegostwa. To krótki tylko przegląd ostatnich dni, urozmaicony opisami zabaw tanecznych i paskarskich bachanalji.

Jakaś fatalność wprowadza tę nędzę moralną. Odkąd dano nam swobodę, nie przejdzie dzień jeden prawie, w którym byśmy nie zważali w najgorszy sposób odzyskanej wolności. Genjusz opiekuńczy narodu jest widocznie jednak potężny, skoro pomimo wszystko istniejemy. Dlatego też niepodobna, aby nie było środków na opanowanie tego bezładu, w jakim żyjemy. Należałoby może oskarżać pewnych ludzi o obrót jaki wzięły nasze sprawy wewnętrzne, należałoby zwrócić uwagę na nieudolne kierownictwo życiem narodu, wskazać na ludzi, stojących na jego czele, bo od nich zależy w swoim czasie obmyśleć sposoby zaradzenia doli repatrjantów, skoro kraj ma ku temu zasoby materjalne, od nich zależy ukrócenie napadów i morderstw i wytworzenie równowagi dla wszystkich zboczeń społecznych. Smutną rzeczywistością jest to, że w ludziach kierujących nami energji tej nie widzimy.

A tymczasem z obniżenia i osłabienia energji kierowników społeczeństwa korzysta niestety samolubstwo. uganianie się za łatwemi zyskami, praca rozumianą jest jako dostarczająca środków użycia, słowem — najgorsze zło zyskało obywatelstwo. Taką to brutalność i ohydę należy ująć silnie i odrzucić, aby nie być zdruzgotanym moralnie, aby nie zaostrzał się nadnł ten okropny stan dzisiejszej rzeczywistości.

Historja i sprawiedliwość dziejowa przekazały nam dzieło wspaniałe, Ojczyznę. Wśród posiadania bogactw naturalnych, wzbudzających podziw, zatraciliśmy uczucie braterstwa i wiarę, uczucie własnej potęgi i stąd płynie ta wielka sprzeczność, jaką widzimy w wypadkach dnia, sprzeczność pomiędzy uczciwością, cnotą i dzikimi instynktami.

W tej smutnej rzeczywistości miejmy odwagę mężnie piętnować rozpanoszone zło i przedewszystkiem żądać od władzy lepszej, czujniejszej opieki. Zależy ta opieka i bezpieczeństwo publiczne od przejęcia się obowiązkowością każdego zajmującego mniej lub więcej odpowiedzialne stanowisko, a najbardzej od powołania na to stanowiska ludzi przygotowanych i uzdolnionych. Jeżeli rządzić będzie dalej system partyjnego tylko popierania się, system dbania jedynie o własne korzyści i znaczenie, to nie wyjdziemy nigdy z rozpaczliwej sytuacji państwowej i upadku moralnego, w którym społeczeństwo nasze przez jednostki jakby przez robactwo będzie toczone.

Rzeczywistość smutna życia codziennego, udowodniona wypadkami tak strasznemi, jak ostatnie, poruszyć powinna przedewszystkiem inteligencję, tj. warstwy wykształcone, aby nie usuwały się od współpracy w życiu politycznem, samorządnem i społecznem. Być może, że na ogół walka o utrzymanie, o byt, tak pozbawia dziś siły tej inteligencji, że niewiele pozostaje z tych których wojny nie wyczerpała nerwowo, rozczarowały i zniechęciły do pracy nad ludem i krajem.

Korzystają z takiego stanu przeróżni „rycerze“ polityczni i społeczni, którzy rozagitowali tłumy, zyskali popularność i powodzenie osobiste. Lecz kraj i społeczeństwo zepchnęli w dół i bagno, na manowce, z których zbrodnia wszędzie i codzień razmaitemi ujawnia się drogami.

Chwila jest bardzo ważna, rzeczywistość wzywa **obóz narodowy do czujności i wytrwałej pracy.**

Odezwa.

Na dzień 27. lutego br. przypada stuletnia rocznica urodzin Teofila Lenartowicza jedenego z najszczerszych a w prostocie swych myśli uczuć i wyobrażeń największych pieśniarzy polskich. Choć poeta był ludowym, natchnienie czerpał z ukochania ludu polskiego i miłości ziemi ojczystej i choć swe pienia wioskowe umiał zakląć w słowa zrozumiałe dla najprostszych serc i umysłów-wiersze jego, prawdziwe perły poezji polskiej, nie dotarły jeszcze pod strzechę chłopską. A przecież jest w nich moc ducha polskiego, zdolna obudzić uśpione dusze, jest kryształowa czystość mowy i myśli polskiej, która pomoże zmyć z zadanych nam w czasie niewoli ran, patrjotyzm słowem w poezji Lenartowicza tkwią nieprzebrane skarby swojskiej kultury, które jakby zaklęte czekają, iżby je wniesione tam, gdzie rozwinąć mogą czarodziejską swą siłę.

Dodajmy, że tu na ziemi wielkopolskiej szczególny go ogarnął urok wsi polskiej, że „kmieć polski i historja jego rodu oszołomiła mu sercę i głowę.“ Dodajmy wreszcie, że niczego więcej nie pragnął poeta jak tego, aby lud rozmiłował się w jego pieśni.

„Z prostym ja ludem niech się tak zjednoczę
Jak z czystem niebem czystych wód przezroczę
Jak Listek z listkiem ojczystego lasku
Jak piasku ziarno z wielkiem morzem piasku.“

Niech zatem rocznica urodzin godnie uczczona otworzy mu na oścież wieśniacze chaty, niech obchody urządzane w wszystkich wsiach i miastach rozgłoszą jego imię i pieśni

Niżej podpisani wchodzący w skład Komitetu Obchodowego zwracają się z prośbą do wszystkich organizacji polskich i do wszystkich czynników mogących pomocą swą przysłużyć sie sprawie, o gorliwy współudział w akcji obchodowej. W tych miejscowościach, w których obchody nie będą mogły się odbyć w samym dniu rocznicy (27. lutego), należy je urządzić później biorąc za podstawę nie dzień, lecz rok urodzin poety.

Bliższych informacji w sprawach obchodu jak i potrzebnych materjałów (deklamacji, nut i gotowych wykładów) dostarcza Wydział Kulturalno-oświatowy Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Wojciech Korfanty, Bernard Chrzanowski Kurator Okręgu Szkolnego poznańskiego, Dr. Mikołaj Rudnicki-Profesor Uniwersytetu, Dr. St. Bystroń-Profesor Uniwersytetu, Dr. Dobrzyńska-Rybicka, prof. Uniwersytetu, Wanda Chłapowska, Poseł Zofja Sokolnicka, Czesław Kędzierski, Związek Zawodowy Polski Franciszek Mańkowski, Katolicki Związek Polek-Zofja Rzepecka, Związek Stowarzszeń Młodzieży Męskiej: Ks. Jarosz, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej: Ks. Szulc, Związek Towarzystw Katolickich Robotników: Ks. Dymek, Towarzystwo Czytelni Ludowych: Ks. Ludwiczak, Związek Kół Spiewackich-Barwicki, Związek Sokołów Polskich-Tadeusz Powidzki, Związek Obrony Kresów Zachodnich: Mieczysław Korzeniewski, Jan Brejski-Wojewoda pomorski, Zygmunt Gąsiorowski-Kurator okręgu szkolnego pomorskiego, Dr. Maj, Ks. Dembek, Związek Towarzystw Ludowych (Pomorze); Ks. Kupczyński.

Sprawy polskie.

Hojność w płaceniu daniny.

Warszawa. „Przegląd wieczorny dowiaduje się, że wiele osób płaci daninę ponad to, co się rzeczywiście należy. Są też obywatele, którzy płacą znaczne sumy na poczet daniny, chociaż według ustawy nie są zobowiązani do jej placenia. Ministerstwo skarbu przekazuje sumy te na dar narodowy i za pieniądze w ten sposób uzyskane zakupuje złoto na pomnożenie zapasu kruszcowego na przyszły polski bank emisyjny.

Szczęśliwa formuła orzeczeniowa.

Warszawa. „Przegląd Wieczorny“ dowiaduje się, że opinja kół rządowych w stosunku do uzgodnionej przez większość stronnictw sejmu wileńskiego formuły orzeczeniowej, jest przychylną. Formuła ta umożliwi rządowi prowadzenie takiej polityki w sprawie wileńskiej, którąby uzyskała niezbędną sankcję międzynarodową.

Co się dzieje w świecie?

Sazonow protestuje kalumnie niemieckie.

Paryż. Sazonow wysłał z Warszawy pismo do paryskiego „Temps“ w sprawie ogłoszonych przez prase niemiecką artykułów, dotyczących przyczyn i źródeł ostatniej wojny. W artykułach tych nazwisko jego łączy się z nazwiskiem Izwolskiego i Poincarego, których prasa niemiecka uważa za osoby, ponoszące odpowiedzialność za wybuch wojny światowej. Sazonow pisze: Ponieważ Izwolski już nie żyje, przeto łatwo jest go oskarżać. Poincare ze swej strony udzielił odpowiedzi na stawiane mu zarzuty. Co się tyczy mnie, to zaznaczam, iż jeżeli zdecydowałem się wreszcie przerwać milczenie, to tylko dlatego, iż dzienniki niemieckie, zamiast się uspokoić, zdradzają coraz większe zdenerwowanie tą sprawą, pogłoski zaś przez nich rozszerzane, nabierają cech kalumnji, wprowadzających w błąd opinję publiczną co do roli, jaką odegrał ambasador rosyjski we Francji w r. 1914. Sazonow zaznacza dalej, iż ogłoszona będzie korespondencja między nim a Izwolskim z okresu, który poprzedzał wybuch wojny. Korespondencja ta wyjaśni dokładnie stanowisko i odpowiedzialność dyplomacji rosyjskiej. Izwolskiemu możnaby było conajwyżej zarzucić zbytnią czujność i przezorność. Zresztą atmosfera, w której pracował Izwolski we Francji nie była dodatnia dla polityki agresywnej, nie mówiąc już o niebezpieczeństwach, na które narażał się Izwolski, popierając w Petersburgu politykę, mogącą narazić na niebezpieczeństwo pokój świata.

Konferencja genueńska po Wielkiej Nocy.

Wiedeń. N. Fr. Presse donosi z Londynu: Według wiadomości z poinformowanych kół angielskich rząd angielski jest gotów zgodzić się na to, aby konferencja genueńska odbyła się bezpośrednio po Wielkiej Nocy w drugiej połowie kwietnia.

Pogłoska o ustąpieniu Gasparri'ego.

Rzym. „Tribuna“ donoi, iż kardynał Gasparri ma wkrótce ustąpić ze swego stanowiska. Funkcje jego objąłby nuncjusz paryski Ceretti lub madrycki Tedeschini względnie nuncjnsz berliński Pacelli, którzy na najbliższym konsystorzu majowym otrzymać mają kapelusze kardynalskie.

Galwanauskas o sprawie wileńskiej.

Kowno. Prezydent ministrów, Galwanauskas złożył na radzie ministrów oświadczenie, w którem zaatakował Polskę za jej politykę w sprawie Wilna, równocześnie jednak wypowiedział się za koniecznością zbliżenia się Litwy do Polski. Dalej powiedział prez. min., iż Litwa Kowieńska solidaryzuje się z dążeniem mocarstw europejskich w sprawie ustalenia pokoju i normalnego życia gospodarczego i jest gotową współdziałać w dążeniach pokojowych. Litwa chce zlikwidować walutę Ober-Ostu, dokonać obrachunku z Niemcami w sprawie odszkodowań wojennych i uregulować z tym państwem stosunki. Względem Rosji sowieckiej Litwa zamierza trzymać się ściśle układu pokojowego.

Ze Śląska.

Niemcy o napadzie gliwickim.

Berlin, 13. 2. (Pat.) Sekretarz stanu dr. Pepera wrócił do Berlina, aby złożyć sprawozdanie rządowi Rzeszy. Zdaniem dr. Pepersa szczegółowe dochodzenia nie dały podstawy do wniosku, jakoby zajścia na Górnym Śląsku miały swoje źródła poza obszaram okupowanym i jakoby istniały oznaki powszechnego ruchu zbrojnego. — Oczywiście! Kruk krukowi przecież oka nie wykole. Przyp. Red.

Hołd zasłudze.

Szereg obywateli, mieszkańców Wołynia, zaproponował składkę na dar narodowy dla p. Korfantego w uznaniu jego zasług około odzyskania Śląska. Uzyskane sumy mają być zużyte na zakupienie kawałek ziemi na Śląsku dla zasłużonego działacza. Razem złożono już 171 tys. mk. polskich.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Chojnice, dnia 15 lutego 1922 r.

— **Z posiedzenia Rady Miejskiej.** Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczący, pan mecenas Kopicki zobowiązał na wstępie nowego członka Rady, p. Kordenata z frakcji niemieckiej, poczem przyjęto pismo byłego członka Magistratu p. Germana, w którem składa swój urząd.

Przystąpiono następnie do obrad nad Etatem gospodarczym za rok bieżący 19211922 — rok etatowy do wiadómości, rozpoczyna się 1-go kwietnia. Wszelkie ty-

tuły tegożtasiemcowego etatu, referowanego przez zastępcę prezesa p. Leona Szmeltera, przyjęto. Z zestawienia wynika, że dochód miasta wynosi w bieżącym roku: 1 856 408 85 mk., rozchód natomiast 14 959 901 20 mk., że zatem pozostaje deficyt w kwocie 13 603 491 41 mk. Rzeczą teraz nowej Rady Miejskiej będzie, znaleść nowe podatki, by deficyt ten pokryć. Aczkolwiek suma na pierwszy rzut oka przestrasza, to jednak dług miasta w rzeczywistości nie jest tak wielki, mając na uwadze posiadłości w ziemi i budynkach jakie miasto posiada.

Z dalszych obrad dowiedzieliśmy się, że miejska gazownia i elektrownia pobierają najwyższe opłaty za dostarczanie gazu i elektryczności na całe Pomorze. Pochodzi to stąd ze tak elektrownia jak i gazownia związane są co do cen tak zwaną klauzulą węglową, datującą jeszcze z niemieckich czasów, według której każdorazowe ceny za gas i elektryczność uzależnione są od każdorazowych cen węgla. Stąd też pochodzi, że gazownia i elektrownia w bieżącym roku przyniosły około 3000 mk. dochodu. Wobec tego Rada Miejska poleciła Magistratowi, by się starał o uchylenie tej klausuli celem obniżenia cen w interesie miasta.

Radny pan Kaźmierski wniosł do magistratu o sprzedaż kawałka gruntu, przyległego do jego fabryki, celem powiększenia tejże. Po długiej debacie za i przeciw przychyliła się Rada Miejska do jego wniosku.

Na ostatnim punkcie debat stawiono sprawę protestu pp. Mięsikowskiego i Zabłońkiego przeciw ważności ostatnich wyborów do Rady Miejskiej, wysłanego do Województwa. Ponieważ termin w sądzie administracyjnym wojewódzkim wyznaczono na 25. b. m., dla tego Rada Miejska upoważniła swego przewodniczącego mec. Kopickiego swojem zastępstwem w tej sprawie, który też mandat przyjął.

Kursa oświatowo-polityczne Chrz. Nar. Str. Rolniczego odbyły się w Chojnicach w dniu 14. b. m. wlokalu p. Engla. Wykłady odbyły się przy udziale większych i mniejszych gospodarzy z okolicy Chojnice i Tucholi. Omawiano tematy o organizacji stronnictwa, o konstytucji, o reformie rolnej, o partjach w sejmie, o polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Prelegentami byli ks. redaktor Skowroński z Poznania i kierownik głównego zarządu stronnictwa Kursa miały na celu oświecenie rolników pod względem politycznym i zarazem przygotowania się do przyszłych wyborów. Kursa takie odbywa stronnictwo po wszystkich większych miastach i mnieszych Wielkópolski i Pomorza. Po wykładach wywiązuje się zwykle ozywiona dyskusja, a na wszystkie pytania odpowiadają prelegenci. Do sprawy tej powrocimy jeszcze.

— **Zespół ukraińsko-rosyjskich artystów** Obozu Internowanych z Tucholi urządza w dziś w środę, dnia 15. b. m. przedstawienie połączene z koncertem. Program składa się ze spiewów, tańców i przedstawienia. Przygrywać będzie orkiestra dęta obozu internowanych. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Lubonikom spiewów i tańców rosyjskich polecamy dzisiejsze przedstawienie i koncert.

— **Zwracamy uwagę** na wieczorek z tańcami naszych kolejarzy, który się odbędzie w czwartek u p. Januszewskiego. Poprzyjmy licznie naszych kolejarzy.

— **Tow. Ludowe** urządza w sobotę, dnia 18 bm. na sali p. Januszewskiego zabawę zimową, połączoną z przedstawieniem. Na scenie zobaczymy: „Obronę Trembowli."

Sympatyczne to towarzystwo polecamy względom naszej publiczności.

— **Wczarajszy pogrzeb,** ś. p. dziekana odbył się przy udziale 23 księży i tłumach publiczności. Niestety brak miejca nie pozwala nam się dziś obszerniej pogrzebem zająć na łamach pisma naszego.

— **Okólnik Nr. 60.** Urząd pocztowy zamieści w tamtejszej prasie bezpłatnie następujący komunikat w sprawie ograniczenia służby w niedzielę i święta uroczyste:

Zgodnie z opinją sfer przemysłowo-handlowych Ministerstwo Poczt i Telegrafów ograniczyło w niedzielę i święta uroczyste służbę doręczeń do doręczania telegramów, awizów do rozmów telefonicznych przesyłek pospiesznych wszelkiego rodzaju i paczek z żywemi zwierzętami i zawartością ulegającą szybkiemu zepsuciu.

Sprawę doręczania gazet w tych dniach uregulowano w ten sposób, że adresaci moga w niedzielę i święta uroczyste odebrać swoje gazety w godzinach urzędowych w urzędzie pocztowym.

Zarządzenie w ograniczeniu służby doręczeń w niczem nie narusza dotychczas obowiązujących godzin w urzędach dla służby wewnętrznej i zewnętrznej.

Prezydent (—) Dutczyński.

— **Nadzwyczaj interesujące wieczór,** w niedzielę w Hotelu Engla obiecuje nam cieszący się szerokim rozglosem telepata i hypnotyzer p. Apolinary Semrau. Będzie to dla każdego sposobność do przekonania się o faktu hypnozy, telepatji itd., a wyniki są rzeczywiście zdumiewające. P. Semrau pracuje rzetelnie, oparty na wynikach prawdziwej wiedzy, w której oświetleniu niejedne nibyto to cuda okazują się naturalnie przyrodzonemi zjawiskami. Zwracamy uwagę na odnośne ogłoszenie w dziale inseratowym.

Nieoficjalne notowania giełdy zbożowej w Poznaniu

z dnia 13. lutego 1922.

Za 100 kg w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Żyto	8200 mk.
Pszenica	11200—12200 „
Jęczmień brow.	7400—7800 „
Mąka żytnia 70 proc.	10800—11800 „
„ pszenna „	17700—18700 „
Owies	7500—7900 „
Ospa żytnia	5000 „
„ pszenna	7500 „
Rzepak i rzepik	15500—16500 „
Siemię lniane	13500—14500 „
Fasola	10000—12000 „
Groch polny	9000—10000 „
Wyka	7000—8000 „
Seradela	11000—13000 „
Tatarka	10000—11000 „
Peluszka	7500—8500 „
Łubin żółty	5000 „
Łubin niebieski	6000 „

Kurs dewiz w Gdańsku.

Dewizy	14 lutego (w wolnym obrocie)		13 lutego (urzędowe)	
	płacono	żądano	płacono	żądano
dolary	200,00	—	202,29	202,71
wyp. telegr. n. Londyn	—	—	886,10	887,90
Guld. holenderski	—	—	—	—
marki polskie	5,87½	—	5,91	5,94
wypłata na Warszawę	5,90	—	5,96	5,99
„ „ Poznań	—	—	—	—
„ „ Pomorze	—	—	—	—

Berlin, dnia 13. lutego 1922 r.:

Za gotówkę płac. 595 — Za przekaz płac. 6,00

Rozdział drzewa.

Inwalidzi, wdowy po poległych i rodziny, które nie są w stanie kupić sobie drzewa na terminach i które dotychczas przydzielonego drzewa nie dostały, mogą odebrać asygnacje na 2 mtr. drzewa opałowe w RATUSZU pokój nr. 2.

Magistrat.

Przetarg na drzewo

opałowe i użytkowe z lasu miejskiego „Wolność" odbędzie się **w piątek, dnia 17. lutego 1922r. o godz. 11-tej przed południem w lokalu p. HEINRICHA w Chojnicach.**

Drzewo opałowe sprzedaje się tylko mieszkańcom miasta w małych ilościach. Handlarze są wykluczeni.

Magistrat.
Zarząd leśny.

Państwowe Nadleśnictwo Chocinski-Młyn.

Sprzedaż drzewa opałowego.

W czwartek, dnia 23. 2. r. b. o godz. 11-tej przed południem odbędzie się na sali p. CHIRKOWSKIEGO w KONARZYNACH pow. Chojnice, publiczna sprzedaż drzewa opałowego i to z rewiru Ferdinandshof około 1200 m. p. szczapów i wałków.

Nadleśniczy.

1 maszyna do szycia mała Singer.
5 Nośnych kur 1 kogut.
1 Łóżko.
1 Kuchenny stół.
1 Rower.
1 Saneczki
do sprzedania.

Wiadomość w Administracji Dzien. Chojnickiego pod nr. 262.

Państwowe Nadleśnictwo Chocinski-Młyn

poczta KONARZYNY powiat Chojnice.

Submisja na drzewo użytkowe sosnowe

Los 1. Rewir Ferdinandshof oddz. 61b-999 szt. z 875 m³ I-IV kl.
„ 2. „ Kobylagóra „ 77 -779 „ z 740 m³ I-IV kl.
„ 3. „ Halkenbrik „ 206b-970 „ z 745 m³ I-IV kl.

Odległość od stacji kolejowej ca. 45 klm. Piśmienne opieczętowane oferty z napisem „Submisja na drzewo" muszą być nadesłane do Nadleśnictwa do 6. marca o godz. 13, gdzie otwarcie ofert nastąpi. Oferty muszą zawierać oświadczenie, że kupujący poddaje się bez zastrzeżeń warunkom sprzedaży w lasach państwowych. Oferty muszą być podane osobno na każdy los za 1 m³ w pełnych markach, w cyfrach i słowach. Każdy oferent jest zobowiązany 14 dni na swoją ofertę.

Nadleśniczy.

„CERES"

czysty tłuszcz kokosowy jadalny, nie zawierający ani wody, ani soli, ani żadnych zdrowiu szkodliwych substancyj.

Smarzcie, pieczcie i gotujcie na znakomitym tłuszczu **„CERES".**

„SATURNIA" Sp. Akc. Warszawa.

Poszukuje się

30-40 robotników

do cięcia podkładek kolejowych.

JULJUSZ WEGENER, CHOJNICE, ul. DWORCOWA 72.

Uczciwy robotnik

za wysoką zapłatą może się natychmiast zgłosić.

Pomorski Dom Rolniczy.

Kasjer

poszukuje zaraz lub później posady także i obeznany z książkowością. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Chojn. pod nr. 2525.

Zupełnie nowa

pościel

na sprzedaż.

Plac Jagielloński 5 parter.

HOTEL ENGLA.

NIEDZIELA, DNIA 19. LUTEGO O GODZ. 7½

Wielki Wieczór Eksperymentalny

znanego

telepaty i hypnotyzera
APOLINAREGO SEMRAU'A.

Nigdy nieokazane eksperymenty!

Czytanie myśli na dalszą odległość. — Hypnotyzm. — Suggestja. — Tajne siły w człowieku, stosowane do odwyknienia nałogów, wyrabianie charakteru itd. — Cuda indyjskich fakirów. — Jasnowidzenie. Spirytyzm.

W służbie oświaty! Nic wspólnego z kuglarstwem!

BILETY w księgarni p. KASZUBOWSKIEGO i przy kasie od 7-mej.

Związek Pracowników Kolejowych

w CHOJNICACH

urządza w **czwartek, dnia 16. 2. r. b. u p. Januszewskiego**

Wieczorek z Tańcami

na który Szan. kolegów oraz zaproszonych gości uprzejmie zaprasza

BILETY można dostać wieczorem przy kasie.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem. **ZARZĄD.**

Kupujemy stale

i płacimy najwyższe ceny bieżące wprost z podwórza

Stary papier	mk.	15	1	za kg.
Szmaty	„	14	„	„ „
Kości	„	5	„	„ „
Stare żelazo	„	8/10	„	„ „
Lane żelazo z garnków	„	8	„	„ „
Lane żelazo	„	12/15	„	„ „

Cynę, mosiądz i miedź według ilości i jakości.

Zbiornia Fabryki Papy Dachowej

CHOJNICE, ulica Gdańska 39.

Pocztówki z widokiem

z Chojnic i z okolicy

poleca

Dziennik Chojnicki

Jutro, 16. bm., rano o godz. 9-tej

wołowina i wieprzowina

dla ubogiej ludności po bardzo niskich cenach.

Zarząd Rzezalni.

Polecam

Pilniki

ostrze akuratni pod gwarancja

M. Bleyer.

Pl. Piastowski.